Wychodzi raz w tygodniu. Opłata pocztowa uiszczona gotówką

ROK XX. Kraków, dnia 20 lutego 1937 r. Numer 7.

PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ

Opodatkowanie handlu prowadzonego na rachunek własny i cudzy

W wyrokach z dnia 7. 10. 1936 r. L. rej. 1647/34 i z dnia 12. 11. 1936 r. L. Rej. 7611/34 Najwyższy Trybunał Administracyjny orzekł, iż „prowadzenie handlu jednocześnie na rachunek własny i cudzy nie stanowi przeszkody do ustalenia podatku od obrotu w myśl art. 5. p. 5. ustawy o państwowym podatku przemysłowym także wówczas, gdy przedmiotem pośrednictwa handlowego są towary tej samej firmy, której towary są równocześnie przedmiotem handlu towarowego“.

Z tych wyroków wynika, że obrót dokonany np. przez firmę zagraniczną z odbiorcami w Polsce jedynie za pośrednictwem firmy krajowej, zajmującej się również handlem na rachunek własny nie może być traktowany jako pełny obrót towarowy. W tym przypadku jedynie i wyłącznie suma otrzymanej prowizji z tytułu dokonania transakcji pośrednictwa handlowego winna być opodatkowana wlg. stawki dla pośrednictwa handlowego (do 1. 1. 1936 —4 pr. + dodatki, obecnie 6 pr.).

W związku z powyższą zasadą Najwyższy Trybunał Administracyjny wyjaśnił również, iż postanowienia zawartego w par. 24 ustęp 8 p. b. rozp. wykonawczego do ustawy o państwowym podatku przem., że stosunek pośrednictwa handlowego wyklucza utrzymywanie zakładów handlowych dla sprzedaży towarów firm w imieniu i na których rachunek działa przedsiębiorstwo pośrednictwa handlowego — nie można rozumieć jako zakaz łączenia przez kupca charakteru sprzedawcy towarów zagranicznej firmy na rachunek własny z charakterem pośrednika tejże samej firmy zagranicznej.

PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ.

Rok XX | **Kraków, dnia 20 lutego 1937** | **Nr. 7.**

Cena abonamentu:

Abonament	kwartalny	4 zł
„	półroczny	8 zł
„	roczny	16 zł

Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują wszystkie biura dzienników i ogłoszeń

Godziny urzędowe Redakcji od 6 do 7 wiecz. Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Redakcja i administr. **Kraków, Grodzka 43.** Telefon Nr. 132-67

Konto P. K. O. Nr. 400.342.

Ogłoszenia:

Wiersz milim. 1 szp. na okładce	40 groszy
Wiersz milim. 1 szp. na 1 str. okładki	60 groszy
Wiersz milim. 1 szp. w tekście	60 groszy

Cała strona okładki Zł 200 Pół strony okładki Zł 100
Ćwierć strony Zł 50 Ósma strony Zł 25

Cała strona w tekście Zł 450, Pół strony Zł 250
Ćwierć strony Zł 120 Jedna ósma strony Zł 60



Echa tygodnia.

Jest rzeczą niewątpliwie znamienną, że im bardziej wzrastają niebezpieczeństwa wojenne, im bardziej narody są ze sobą pokłócone w dziedzinie politycznej — tym śmielej dochodzą do głosu próby pacyfikacji gospodarczej świata. W ciągu ostatnich miesięcy mieliśmy aż kilka prób, podjętych przez różne państwa w kierunku usunięcia trudności w handlu międzynarodowym, niezależnie od indywidualnych kroków, czynionych przez poszczególne kraje, a wynikających z konieczności gospodarczych tych krajów. Światowa koniunktura gospodarcza dusi się już w ciasnych ramach barier celnych i kontyngentowych oraz utrudnień w międzynarodowej wymianie kapitałów i ludzi. Liberalizacja importu, przeprowadzona przez jakieś państwo jest rezultatem nie jego altruizmu, ale jest podyktowana potrzebami gospodarczymi, wzmożonym zapotrzebowaniem na towary w związku z poprawiającą się sytuacją. Idea równowagi bilansu handlowego do niedawna otaczana największym mirem — straciła na znaczeniu. Bierny bilans handlowy już dziś nikogo nie przestrasza. Owszem, państwa są zadowolone, że mogą więcej importować, że rozwój koniunktury sprzyja rozwojowi ich handlu zagranicznego. Zainteresowanie dla handlu światowego wzrasta wskutek naturalnych potrzeb poszczególnych gospodarstw społecznych, podobnie, jak rozluźnianie przepisów dewizowych wynika nie z chęci zrealizowania jakiejś doktryny ekonomicznej lecz jest podyktowane interesem danego kraju. Wreszcie faktycznie przeprowadzona stabilizacja walut światowych stała się rzeczywistością dzięki zbiegowi interesów Anglii, Francji, Stanów Zjednoczonych i innych krajów.

Bezrobocie, stanowiące dawniej prawdziwą klęskę społeczną i zdające się trwać wiecznie — zwolna przechodzi do przeszłości. Ustały szykanowania robotników obcych, rozluźnia się powoli reglamentację rynku pracy, zastrzeżonego przedtem wyłącznie dla swoich obywateli, tu i ówdzie, zwłaszcza w krajach o słabym przyroście ludności i o wielkich zasobach kapitałowych oraz o wielkich obszarach — mówi się już o konieczności otwarcia bram imigracyjnych dla zapewnienia należytej równowagi między kapitałem i pracą. Dla pracowników kwalifikowanych już istnieją możliwości migracji do wielu krajów, cierpiących na dotkliwy brak rąk kwalifikowanych. Dyskusja o migracji, do niedawna uznana za bezcelową wobec szalejącego bezrobocia i wzrastających prądów nacjonalistycznych — jest dziś z powrotem podjęta i nikt nie uśmiecha się już dzisiaj ironicznie na wspomnienie możliwości ożywienia ruchów migracyjnych w niedalekiej przyszłości.

Widoki na odbudowę gospodarstwa światowego, na ożywienie międzynarodowego ruchu kapitałów, towarów, usług i ludzi powiększają się. Gdyby istniały jeszcze odpowiednie warunki psychologiczne, gdyby świat nie trząsł się w febrze gorączki zbrojeniowej i nie żył myślą o bliskiej wojnie — mówilibyśmy już dzisiaj o całkowitej odbudowie gospodarstwa światowego a nie tylko o widokach na tę odbudowę.

W takich właśnie warunkach skłócenia poli-

tycznego, ale poprawiających się nastrojów gospodarczych toczą się już od kilku tygodni intensywne rokowania między Holandią a państwami skandynawskimi oraz Belgią i Finlandią o zawarcie przymierza celnego. Inicjator tych rokowań premier holenderski dr Colijn zaproponował mianowicie tym państwom zawarcie układu, wedle którego zobowiążą się one obniżyć cła we wzajemnej wymianie towarowej o 10 procent co roku. W ten sposób, w obrocie handlowym tych krajów cła ulegałyby systematycznej obniżce, przy czym każde państwo ma prawo przystąpić do układu. Oczywiście, że państwa, nie należące do układu, nie korzystałyby z obniżek celnych.

Inicjatywa premiera holenderskiego nie jest nową. Jeszcze w r. 1930 wystąpił on z analogiczną propozycją i na skutek tejże zawarto podówczas w Oslo konwencję między Holandią, Belgią i państwami skandynawskimi o wzajemnych preferencjach celnych. Było to po pamiętnej marcowej konwencji genewskiej z r. 1930 o rozbrojeniu celnym, kiedy to państwa zobowiązały się nie podwyższać więcej cel i stopniowo przystępować do obniżki istniejących. Pamiętamy, że ta właśnie konwencja stała się jakby bodźcem do tym intensywniejszego podwyższenia cel, jako instrumentu... negocjacyjnego. Wtedy to właśnie zniechęcony do poczynań Ligi Narodów premier Colijn postanowił dzieło rozbrojenia celnego przeprowadzić etapami, na drodze formowania bloków państw gospodarczo zbliżonych, które by zobowiązały się nie podwyższać we wzajemnym obrocie handlowym cel, a istniejące zwolna redukować. Szlachetna inicjatywa Holandii, niestety, nie powiodła się. Zawarto wprawdzie konwencję, ale wobec szalonego wyścigu cel, jaki nastąpił właśnie w tym czasie, konwencja z Oslo musiała pozostać na papierze.

Rokowania o utworzenie bloku państw antyprotekcjonistycznych toczą się w atmosferze pomyślnej. Zaproszone państwa wyraziły już swą zgodę na zawarcie odpowiedniej konwencji. Colijn nie zamierza jednak ograniczyć nowej konwencji tylko do państw skandynawskich i innych mniejszych (Belgia, Dania, Finlandia) ale marzy również o pozyskaniu Anglii jako kraju przewodniczącego. Zwolennicy konwencji zdają sobie doskonale sprawę z tego, że bez Anglii blok ich albo nie posiadałby wielkiego znaczenia, albo też skazany byłby na wegetację z uwagi na niewielki udział uczestników bloku w handlu światowym. Przystąpienie Anglii do bloku pociągnęłoby za sobą prócz tego także akces Francji i innych państw europejskich, a tym samym urealniłoby zupełnie prace nad rozbrojeniem celnym gospodarstwa światowego. Ale, podobnie, jak Francja czeka na Anglię, tak Anglia czeka na Stany Zjednoczone. A Stany Zjednoczone nie spieszą się. Od roku 1931, kiedy to Anglia zdewaluowała funta szterlinga i kiedy Stanom wydawało się, że teraz właśnie przypadnie im rola kierownicza w handlu światowym — trwa cicha wojna o hegemonię gospodarczą między Wielką Brytanią a Ameryką. Stany Zjednoczone nie mogą dotąd zrozumieć, w jaki sposób Anglia po dewaluacji funta nie tylko nie utraciła kierownictwa w handlu światowym, ale wytrzymała zwycięsko morderczy wyścig dewaluacyjny dolara z funtem i daleko wcześniej, aniżeli Stany Zjednoczone osiągnęła błyszczącą prosperity, za którą w dodatku nie musiała zapłacić, jak to uczyniły Stany, zachwianiem równowagi budżetowej. Tak się więc złożyło, że od dłuższego czasu stroną proponującą pokój handlowy jest Wielka Brytania, zabiegająca naprzód o zawarcie długoterminowego traktatu handlowego

P. T. Abonenci „Przeglądu Kupieckiego" oraz Członkowie Krak. Stowarzyszenia Kupców mogą otrzymać zniżki na nowy sezon do kina „Wanda" w Adm. „Przegl. Kupieckiego".

ze Stanami, a potem o utworzenie bloku gospodarczego demokracji światowych. Tym czasem Stany Zjednoczone, jakby ubiegając inicjatywę Anglii, zaprowadziły w r. 1934 nowy kurs polityki handlowej, mający na celu ożywienie handlu międzynarodowego poprzez redukcję ceł i ograniczeń kontyngentowych.

W każdym razie fakt, że zarówno Stany Zjednoczone, jak i Wielka Brytania w podziałach swych zmierzają ku wspólnemu celowi, mianowicie ku odbudowie wolnego handlu, upoważnia do nadziei, że wcześniej czy później wysiłki te zjednoczą się na wspólnej platformie, choć obecna ich odrębność ma wiele cech jak gdyby wzajemnego przekomarzania się. Próbie uzgodnienia tych wysiłków służył też niedawny pobyt angielskiego ministra handlu sir Waltera Runcimana w Stanach Zjednoczonych.

W dziedzinie handlu światowego zaczyna się zatem rozjaśniać. Pewnym jest, że okres gwałtownego wyścigu ceł mamy poza sobą. Pewnym jest również, że obecna atmosfera zwyżkowej koniunktury sprzyja rozwojowi myśli wolnego handlu, choć atmosfera polityczna jest z dnia na dzień bardziej naprężona. Wielkie demokracje świata przystępują do działania ofensywnego. Rozpoczyna się atak na bariery i trudności w handlu międzynarodowym, na dążenia autarkiczne i izolacyjne.

Podstawy dokonywania dodatkowych wymiarów podatkowych

Przepisy postępowania podatkowego zawarte w Ordynacji Podatkowej uprawniają władze skarbowe do dokonywania w pewnych przypadkach dodatkowych wymiarów podatków: przemysłowego, dochodowego, gruntowego, od nieruchomości, od lokali i od energii elektrycznej. Podatek wymierza się dodatkowo za cały czas ubiegły tym płatnikom, których przy wymiarze podatku opuszczono lub niewłaściwie uwolniono, albo co do których wymiar, wskutek później ujawnionych konkretnych okoliczności faktycznych, okaże się za niski. Prawo o uskutecznienia wymiaru podatku przedawnia się z upływem 5 lat, licząc od końca roku kalendarzowego, w którym powstał obowiązek podatkowy.

Stosownie do orzecznictwa Najwyższego Trybunału Administracyjnego, jeżeli władza wymiarowa przy pierwotnym wymiarze nie zaznajomiła się dostatecznie z konkretnym materiałem faktycznym — wynikającym z ksiąg handlowych płatnika, którym to materiałem rozporządzała, lecz nie wykorzystała go należycie — to dane w tym materiale zawarte nie mogą w stosunku do władzy podatkowej uchodzić za później ujawnione, a tym samym nie mogą uzasadniać późniejszego sprostowania wymiaru. Natomiast np. stwierdzenie niezaksięgowania przez płatnika niektórych pozycyj, ujawnione na podstawie wyciągu z ksiąg handlowych jego kontrahenta (z zewnątrz) lub też stwierdzenie fałszywości uskutecznionych zapisów na podstawie później ujawnionych okoliczności — może służyć za podstawę do dokonania dodatkowego wymiaru podatku.

Okoliczności, które widoczne były z ksiąg han-

dlowych płatnika ofiarowanych przez niego jako dowód i zbadanych przez władze skarbowe przed wymiarem podatku, nie mogą być zatem uważane jako później ujawnione i uzasadniające dokonanie dodatkowego wymiaru podatku.

Kiedy nastąpi zasadnicza reforma podatkowa

Opinia p. wicemin. F. Świtalskiego

Poprawa sytuacji podatkowej, stwierdzona w czasie debaty na komisji budżetowej, budzi nadzieję na możliwość przeprowadzenia zasadniczej reformy podatkowej. W związku z tym wypowiedział się wicemin. — podczas interwiewu — następująco:

— Prace nad zasadniczą reformą podatkową — mówi p. wiceminister — muszą potrwać czas dłuższy ze względu na konieczność przeprowadzenia b. szczegółowych badań.

Ze szczególną uwagą śledzimy i analizujemy zmiany ustawodawstwa podatkowego w państwach zagranicznych.

Na naszym terenie prowadzimy prace nad ustaleniem niedociągnięć, czy niesprawiedliwości podatkowych.

W poważnym stopniu prace nasze utrudnia brak szczegółowej statystyki podatkowej. Przyznanie Głównemu Urzędowi Statystycznemu na r. 1937-38 dodatkowych kredytów w wysokości 180 tys. zł. na cele statystyki podatkowej rozwiąże tę sprawę.

— W jakiej kolejności odbywać się będzie ewentualna reforma?

— Przeprowadzana obecnie klasyfikacja gruntów stanowi — jak wiadomo — przygotowanie do realizacji reformy podatku gruntowego.

Dojrzał do reformy system świadectw przemysłowych. W połowie roku należy spodziewać się w tej sprawie decyzji.

Pewne braki wykazują podatki dochodowy i przemysłowy, ale zagadnienie reformy tych podatków znajduje się dopiero w stadium badań wstępnych.

W miarę posuwania się naszych prac naprzód występować będziemy z projektami reformy poszczególnych podatków. Mam nadzieję, że dalsza poprawa gospodarcza będzie nam w tym dziele sprzyjała — kończy p. wiceminister.

Składanie zeznań do wymiaru podatku doch.

W Dz. U. Nr. 9. z 13 II. br. ogłoszono rozporządzenie ministra skarbu o przesunięciu terminu do składania zeznań do wymiaru podatku dochodowego na rok podatkowy 1937.

Według rozporządzenia termin do składania zeznań do wymiaru podatku dochodowego dla osób fizycznych i spadków wakujących, prowadzących księgi handlowe lub gospodarcze, wyznaczony w art. 69 ordynacji podatkowej, przesuwa się w roku podatkowym 1937 na dzień 1 kwietnia 1937 roku. Na dzień ten przesuwa się również termin płatności przedpłaty dla wymienionych osób.

Zwrot na udział scalonego podatku przemysł.

Okólnikiem L. D. IV. 930/I/37 w sprawie zwrotów nadpłat scalonego podatku przemysłowego Min. Skarbu wyjaśniło, że nadmiernie lub niewłaściwie pobrane kwoty scalonego podatku przemysłowego zwraca Dyrekcja Ceł we własnym zakresie bez względu na wysokość kwoty. Nadpłaty scalonego podatku przemysłowego powstaje zarówno w bieżącym, jak i w ubiegłych okresach budżetowych winny być zwrócone z bieżących wpływów z tegoż podatku. Gdyby suma nadpłaty przewyższała, wpływy bieżące, to Dyrekcja Ceł zarządzi zwrot całej sumy nadpłaty, a niewyrównany przychodem rozchód sum obrotowych w bieżącym miesiącu wyrównywa w miesiącach następnych tego okresu budżetowego.

Uprawnienia dewizowe Polskiego Instytutu Rozrachunkowego

Polski Instytut Rozrachunkowy przejął z dniem 1 b. m. czynności Polskiego Tow. Handlu Kompensacyjnego, dotyczące rozrachunku polsko - niemieckiego, kontroli obrotów polsko - francuskich i kntroli waluty eksportowej. W związku ze stopniowym przejmowaniem przez Instytut tych czynności, Komisja Dewizowa ustaliła, że wszelkie zarządzenia i upoważnienia udzielone przez nią Polskiemu Tow. Handlu Kompensacyjnego mają analogicznie zastosowanie do P. I. R.

Komisja Dewizowa upoważniła P. I. R. do prowadzenia rachunków zagranicznych instytucyj rozrachunkowych i otwierania własnych rachunków w takich instytucjach za granicą, do przyjmowania wpłat od osób i firm krajowych na rzecz firm zagranicznych z tytułu należności za towary, sprowadzane do Polski w ramach umów rozrachunkowych, bądź też z innych tytułów przewidzianych tymi umowami; do dokonywania wypłat zagranicą wierzycielom z rachunków, jakie Instytut posiada w zagranicznych instytucjach rozrachunkowych oraz w kraju na zlecenie zagranicznych instytucyj rozrachunkowych lub dłużników, do dokonywania wypłat firmom i bankom gdańskim, na które eksporterzy polscy podawali należności do Instytutu — w ramach sum, jakimi Instytut dysponuje w Gdańsku na rachunku kompensacyjnym „Niemcy", wreszcie do dokonywania wszelkich czynności w ramach uprawnień, wynikających z wykonywania międzypaństwowych i prywatnych umów rozrachunkowych, zatwierdzonych lub zleconych przez właściwe organy państwowe.

Eksporterzy, którzy na podstawie umów rozrachunkowych stawiają do dyspozycji P. I. R. należności za towary, wywiezione zagranicę, zwolnieni są od obowiązku zgłaszania tych należności w Banku Polskim oraz zaofiarowania do skupu Bankowi Polskiemu lub bankom dewizowym. Od obowiązku zgłaszania w Banku Polskim i zaofiarowania do skupu sum, znajdujących się na zagranicznych rachunkach kompensacyjnych, zwolniony został także P. I. R. Komisja Dewizowa zezwoliła polskim eksporterom i importerom na prywatne rozliczenia pod kontrolą P. I. R. ich należności i zobowiązań z tytułu kompensacyjnych transakcyj towarowych z krajami clearingowymi, na których zawarcie udzieliły swego zezwolenia właściwe organy państwowe.

Przydział dewiz przy wyjazdach.

Osoby, wyjeżdżające za granicę, stają często wobec konieczności odbycia powtórnej podróży w tym samym miesiącu. Przy podróżach takich niejednokrotnie się zdarza, że dana osoba nie wyda całej dozwolonej do wywiezienia za granicę kwoty. Np. podróżny, który wyjechał do Berlina i przebywał tam jeden dzień — z posiadanych 150 zł. wydał tylko 60 zł., a 90 zł. przywiózł z powrotem do kraju.

Przepisy dewizowe zezwalają na wywiezienie za granicę sumy nie przekraczającej zł. 200 — miesięcznie. Osoba więc, która wywiozła zł. 150, chociaż ich nie wydała całkowicie — nie może przy drugim wyjeździe w danym miesiącu korzystać z zezwolenia wywozu sumy większej, niż 50 zł.

Ponieważ na trudności powyższe narażeni są w szczególności podróżujący kupcy i przemysłowcy — Związek Izb Przem.-Handlowych interweniował w tej sprawie u władz dewizowych. Jednakże z odpowiedzi Komisji dewizowej wynika, iż podróżni ci powinni jedynie — opierając się na Instrukcji Ministerstwa skarbu z dnia 8 sierpnia 1936 r. L. D. IV. 18876/3/36 — deklarować przy każdorazowym wyjeździe posiadaną kwotę pieniędzy, celem odnotowania jej w paszporcie,

co umożliwi następne wyjazdy w ciągu danego miesiąca, o ile łączna suma wywiezionych kwot nie przekroczy zł. 200.

Przewidując parę wyjazdów w ciągu miesiąca, a nie rozporządzając dodatkowym przydziałem dewiz ponad urzędowe 200 zł. na okres miesięczny, należy przeto we własnym interesie zabierać tylko taką sumę, która bez reszty pokryje niezbędne wydatki za granicą i żądać odnotowania jej w paszporcie. Przepisy dewizowe nie przewidują bowiem możliwości odnotowywania tych sum, które podróżny obywatel polski przywozi z powrotem do kraju.

Kronika.

DYSKONTOWANIE WEKSLI GDAŃSKICH.

Komisja Dewizowa wyjaśniła, iż weksle z podpisami firm gdańskich, płatne w Polsce, które zostały wysłane za granicę po uzyskaniu zezwolenia i opatrzeniu adnotacją: „Zezwolono na wysłanie za granicę i zapisanie po wpływie na rachunek gdański" (okólnik Komisji Dewizowej nr. 26 p. II. d.) — mogą być dyskontowane w kraju pod warunkiem, że podawca udowodni, iż weksle takie zostały nadesłane przez cudzoziemca do Polski tytułem zapłaty za dostarczony do Gdańska towar. Weksle takie nie mogą być natychmiast dyskontowane, jeżeli cudzoziemiec przesłał je do Polski celem zdyskontowania ich u osoby prywatnej lub w banku, ewentualnie za pośrednictwem osoby prywatnej zamieszkałej w Polsce.

Tylko firmy prowadzące książki handlowe mogą importować.

Zgodnie z regulaminem wydawania pozwoleń przywozu, ustalonym przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu, począwszy od 1 stycznia b. r. tylko firmy, prowadzące książki handlowe (chociażby uproszczone) mają prawo ubiegać się o pozwolenie przywozu.

Jedynie Centralna Komisja Przywozowa władna jest czynić w tym względzie wyjątki dla gospodarstw rolnych i warsztatów rzemieślniczych. Kontrola, czy firmy, składające podania, odpowiadają wymienione-

mu warunkowi, leży w obowiązkach organizacji opiniującej podania.

Celem natomiast zapobiegnięcia handlowi pozwoleniami przywozu, przewidziane zostało, że izby i organizacje opiniujące podania, mają prawo przeprowadzania kontroli książek importerów, czy właściwie wykorzystują otrzymywane pozwolenia przywozu. W wypadkach uzasadnionych podejrzeń prawo to staje się obowiązkiem.

Izba P. H. żąda na podstawie okólnika Min. Skarbu z 23. XII. 1936 r. zaświadczeń właściwego Urzędu skarbowego, stwierdzających fakt prowadzenia ksiąg przez danego importera ubiegającego się o uzyskanie pozwolenia przywozu. Na skutek interwencji Krakowskiego Stowarzyszenia Kupców uzyskano w Izbie P. H. zgodę na to, **aby zaświadczenia takie uprawnione były wydawać organizacje zawodowe kupieckie** oraz zaprzysiężeni buchalterzy.

Egzekucja drobnych należności wierzycielskich

Min. Skarbu rozesłało okólnik do wszystkich izb i urzędów skarbowych w sprawie egzekucji drobnych należności wierzycielskich.

Zapoczątkowana przez Min. Skarbu akcja, mająca na celu zmniejszenie ilości tytułów wykonawczych, opiewających na zbyt drobne należności, dała w praktyce naogół korzystne rezultaty. W związku z tym Min. Skarbu, rozszerzając tę akcję, poleca odbycie konferencyj uzgadniających, aby: 1) jednym tytułem wykonawczym, o ile możności, były objęte wszystkie należności dojrzałe do egzekucji, a dotyczące tego samego zobowiązania; 2) tytuły wykonawcze na drobne zaległości do czasu, gdy ogólna suma tej zaległości, mająca być objęta jednym tytułem wykonawczym, nie przekraczającym 8 zł., nie powinny być wystawiane.

Poza tym Min. Skarbu poleciło przed wysłaniem wniosku egzekucyjnego stosowanie akcji upominawczej. Powyższe zasady zmniejszą znacznie pracę wierzycieli, związaną z wystawianiem dużej ilości tytułów na drobne należności, a zarazem zmniejszy ciężar kosztów egzekucyjnych, szczególnie dotkliwych przy należnościach drobnych. Równocześnie stosowanie tych zasad pozwoli władzom skarbowym na sprawniejsze przeprowadzenie akcji egzekucyjnej w odniesieniu do poważniejszych należności wierzycielskich.

Warunki pracy cudzoziemców

Z dniem 1. kwietnia r. b. wchodzi w życie rozporządzenie Prezydenta Rzplitej (Dziennik Ustaw Nr. 6) na podstawie którego wprowadzono szereg uzupełnień w dotychczas obowiązujących przepisach o pracy cudzoziemców.

Zgodnie z tym, wspomniane zezwolenia mogą być cofnięte przed upływem czasu na jaki zostały wydane, jeżeli władza uzna, że dalsze zatrudnienie pracowników cudzoziemskich może przynieść szkodę interesom państwa, a w szczególności jego interesom gospodarczym i społecznym. Decyzje wydaje wojewódzka władza administracji ogólnej, przyczym odwołania od tych decyzji rozstrzyga minister Opieki Społecznej w porozumieniu z ministrem Spraw Wewnętrznych. Jeżeli pracownicy cudzoziemscy przebywają stale w Polsce od dnia 1. stycznia 1922 r. powiatowe władze administracji ogólnej wydawać będą specjalne zaświadczenia, uprawniające do wykonania zatrudnienia przez czas określony w zaświadczeniu, przyczym tego rodzaju zaświadczenia wydawane będą na podstawie swobodnego uznania władzy, o ile umowy międzynarodowe nie stanowią inaczej. Na tych samych zasadach wydawane będą zaświadczenia dzieciom pracowników cudzoziemskich. Zaświadczenia i podania o te zaświadczenia są wolne od opłat stemplowych. Jeżeli pracownicy cudzoziemscy posiadają zaświadczenia specjalne, pracodawcy zwolnieni są od wyjednywania zezwoleń, obowiązani są natomiast zawiadamiać władzę o zatrudnianiu i zaprzestaniu pracy przez takich pracowników.

Orzecznictwa Sądów Najwyższych w sprawach ksiąg handlowych

Podatek dochodowy

KSIĘGI HANDLOWE: MOC DOWODOWĄ KSIĄG NIEPRAWIDŁOWYCH: Uznanie ksiąg handlowych za nieprawidłowe nie uprawnia jeszcze władzy do pominięcia danych z tych ksiąg jako dowodu w formie zapisków na wysokość osiągniętego dochodu względnie poniesionej straty, dopóki księgi te nie zostały uznane za pozbawione w ogóle mocy dowodowej.

Wyrok NTA z 30 października 1936, l. rej. 10.819/34. w sprawie Bronisława Morawskiego przeciw Komisji Odwoławczej w Grudziądzu w przedmiocie wymiaru podatku dochodowego na r. 1932.

* * *

Sam fakt zasadnego uznania ksiąg handlowych za nieprawidłowe nie uprawnia jeszcze władz wymiarowych do wymiaru podatku w zaoczności przy zupełnym pominięciu danych z tych ksiąg, jako środka dowodowego na wysokość osiągniętego dochodu, lecz przeciwnie, władze te są obowiązane oprzeć ustalenie dochodu na sprostowanych w razie potrzeby danych z tych ksiąg, traktując je jako zapiski. Jedynie w razie stwierdzenia niewiarygodnych ksiąg w ogóle, dochód płatnika może być ustalony z ich pominięciem.

Wyrok NTA z 30 października 1936, l. rej. 10.221/34, w sprawie Jakuba Abramsohna przeciw Komisji Odwoławczej w Grudziądzu w przedmiocie wymiaru podatku dochodowego na r. 1933.

* * *

Ustalenie przychodu z pominięciem ksiąg z powodu nieudokumentowania danych księgowych, dotyczących przychodu, nie wyklucza jeszcze ustalenia wydatków potrącalnych na zasadzie przedłożonych przez płatnika dowodów i popartych nimi zapisków i nie uzasadnia sięgnięcia do norm średniej dochodowości.

Wyrok NTA z 15 czerwca 1936 r. l. rej. 1816/34 w sprawie Edwarda Szpittera przeciw Komisji Odwoławczej przy Izbie Skarbowej w Grudziądzu w przedmiocie wymiaru podatku dochodowego na r. 1933.

* * *

Brak dowodów na przychód daje wprawdzie władzy prawo ustalenia przychodu brutto z pominięciem ksiąg na zasadzie danych, jakimi rozporządza, nie wyklucza jednak ustalenia wydatków potrącalnych na zasadzie dowodów, przedłożonych przez podatnika przy badaniu ksiąg i nie uzasadnia zastosowania norm średniej dochodowości.

Wyrok NTA z 25 listopada 1936 r. l. rej. 2497/34 w sprawie Józefa Hołdowskiego przeciw Komisji Odwoławczej w Poznaniu w przedmiocie wymiaru podatku dochodowego na r. 1932.

* * *

Księgi handlowe, które mimo swej wadliwości dają możność sprawdzenia istotnych dla wymiaru podatku dochodowego okoliczności tj. przychodu brutto i potrącalnych wydatków, stanowią dostateczny materiał do ustalenia dochodu w myśl art. 17. ustawy o podatku dochodowym; sięgnięcie w takim przypadku do ustalenia dochodu drogą zastosowania norm średniej zyskowości stanowi istotną wadliwość postępowania.

Wyrok NTA z 9 grudnia 1936 r. l. rej. 6355/34 w sprawie Juliusza Bambergera przeciw Komisji Odwoławczej w Poznaniu w przedmiocie wymiaru podatku dochodowego na r. 1932.

* * *

Nie tylko nie ma ustawowych przeszkód do ustalenia dochodu zwłaszcza, jeśli chodzi o dochód płatnika, nie będącego osobą prawną na podstawie przedłożonych przez niego ksiąg handlowych, nie odpowiadających ściśle wymogom kodeksu handlowego, lecz nawet władza obowiązana jest uwzględnić dane z ksiąg handlowych, którym nie zarzuca nierzetelności, jako zapiski.

Wyrok NTA z 24 stycznia 1935 r. l. rej. 509/32.

Orzecznictwa sądowe w sprawach podatkowych

ODWOŁANIE OD WYMIARU. Odwołanie, wniesione po wejściu w życie Ordynacji Podatkowej, powinno być załatwione według przepisów Ordynacji także w tym przypadku, kiedy wymiaru dokonano przed wejściem w życie Ordynacji.

Odwołanie od dodatkowego wymiaru, dokonanego po wejściu w życie Ordynacji Podatkowej z przyczyn ujawnionych przed tą datą, powinno być załatwione według Ordynacji.

(Wyrok N. T. A. z 10. 12. 1936 r. l. rej. 3071/36, 3072/36, 3073/36 i 3074/36.

PRZEKROCZENIE PRZEPISÓW PODATKOWYCH. Żadna władza sądowa nie jest uprawniona do wszczynania postępowania o przekroczenie przepisów Ordynacji Podatkowej bez odnośnego wniosku władz skarbowych, a więc i do rozszerzenia ram oskarżenia, wytoczonego przez te władze.

(Wyrok Izby Karnej (s. 3) S. N. z 26. 9. 1936 r. 3 K. 1042/36).

BILANS KUPCA JEDNOSTKOWEGO. Przedłożony przez płatnika bilans za miarodajny rok operacyjny nie może być odrzucony jedynie z tego powodu, że opiera się na księgach, prowadzonych systemem pojedynczej księgowości. (Wyrok N. T. A. z 3. II. 1936 r l. rej. 4352/33).

Wydawca Zw. Krak. Stow. Kupców: Samuel Schechter. Redaktor odpow. N. Józef Haller
Drukarnia Józefa Fischera, Kraków Grodzka 62. Telefon 104-12.